

Sygnatura akt I C 3947/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2018 r.

Sąd Rejonowy w S. I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Bogdan Siwiec

Protokolant: Mariusz Szczepanek

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2018 r. w S.

na rozprawie

sprawy z powództwa PRO CAR A. Ś., M. Ś. & W. (...) Spółka Jawna w B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. oddala powództwo,

II. zasądza od powoda PRO CAR A. Ś., M. Ś. & W. (...) Spółki Jawnej w B. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 540 zł (pięćset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sędzia Sądu Rejonowego Bogdan Siwiec

Sygn. akt I C 3947/17

UZASADNIENIE

(...) A. Ś. M Ś. & W. (...) spółka jawna z siedzibą w B. wystąpił z pozwem przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W., w którym wniósł o zasądzenie swoją rzecz kwoty 510 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty do dnia zapłaty oraz kosztami zastępstwa adwokackiego.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 1 listopada 2015 r. doszło do zdarzenia komunikacyjnego w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki A. o nr rej. (...) będący własnością Z. G.. Odpowiedzialność ubezpieczeniową z tytułu OC ponosił pozwany.

Powód podniósł, że w wyniku przeprowadzonego postępowania szkodowego pozwany zakład ubezpieczeń przyznał Z. G. odszkodowanie w wysokości jedynie 2922,42 zł, które to odszkodowanie jest w ocenie powoda znacznie zaniżone z uwagi na przyjęcie zbyt niskich stawek za roboczo-godzinę pracy, zaniżenie ich ilości amortyzacji części zamiennych i nieuwzględniono wymiany części jednorazowych. Dalej powód wskazał, że poszkodowany zawarł z nim umowę przelewu wierzytelności, która przysługiwała mu w stosunku do pozwanego wynikającej z dochodzenia należności z tytułu szkody z dnia 1 listopada 2015 r. (k. 2 – 3 akt)

Pozwany przyznał, że ponosi odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie i podniósł, że przeprowadził postępowanie likwidacyjne i ustalił koszty naprawy na kwotę 2.922,42 zł, a następnie wypłacił ją poszkodowanemu.

Pozwany ponadto podkreślił, że dopłata odszkodowania nie jest możliwa bez uwzględnienia informacji odnośnie tego, czy przedmiotowy pojazd został naprawiony, zbyty przez poszkodowanego. (k. 19 - 21 akt).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1 listopada 2015 roku doszło do uszkodzenia samochodu marki A. o numerze rejestracyjnym (...) w następstwie zderzenia z innym pojazdem, którego kierujący ponosił odpowiedzialność za powstanie szkody. Posiadacz powyższego pojazdu był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego ubezpieczyciela (...) Spółki Akcyjnej w W.. Właścicielem ww. samochodu marki A. o numerze rejestracyjnym (...) jest Z. G..

Bezsporne, a nadto dowód:

- zeznania świadka Z. G. k. 115

Z. G. dokonał zgłoszenia szkody powstałej w samochodzie marki A. o numerze rejestracyjnym (...) na skutek kolizji drogowej z dnia 1 listopada 2015 roku u pozwanego, który w toku postępowania likwidacyjnego stwierdził, iż koszt naprawy samochodu osobowego marki A. wynosiłby kwotę 2922,42 zł. Taka kwota została wypłacona poszkodowanemu.

Bezsporne, a nadto dowód:

- decyzja k. 24

- zeznania świadka Z. G. k. 115

Z. G. dokonał naprawy uszkodzonego samodzielnie. Kwota wypłacona mu przez ubezpieczyciela była wystarczająca na pokrycie kosztów zakupu potrzebnych części i materiałów.

Dowód:

- zeznania świadka Z. G. k. 115

W dniu 6 października 2016 r. poszkodowany zawarł z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. umowę cesji wierzytelności która przysługiwała jej w stosunku do pozwanego z wyłączeniem dotychczas wypłaconej kwoty 2922,42 zł, wynikającej z dochodzenia należności z tytułu odszkodowania za szkodę powstałą w dniu 1 listopada 2015 r. Następnie w dniu 7 października 2016r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. zawarła z (...) A. Ś. M Ś. & W. (...) spółką jawna z siedzibą w B., na podstawie której powód nabył przedmiotową wierzytelność.

Dowód:

- umowa cesji wierzytelności z 6 października 2016 r. k. 8

- umowa cesji wierzytelności z 7 października 2016r. k. 7

- zeznania świadka Z. G. k. 115

Powód sporządził kalkulację naprawy samochodu poszkodowanemu ustalając jej koszt na 4532,12 zł.

Dowód:

- kosztorys k. 9 - 10

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się niezasadne.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowią przepisy art. 509 § 1 k.c., art. 436 § 2 k.c. w związku z art. 415 k.c. i art. 822 § 1 i § 4 k.c.

Art. 509 § 1 k.c. stanowi, że wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiłoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Zgodnie natomiast z dyspozycją art. 822 § 1 k.c. „przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia”. Stosownie natomiast do treści art. 822 § 4 k.c. – „uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela”. Z powyższym przepisem koresponduje treść art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych [Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.].

Zważyć należy, że przesłanką powstania po stronie ubezpieczyciela obowiązku odszkodowawczego na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność ubezpieczonego za wyrządzoną szkodę. Stosownie bowiem do treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych [Dz.U. Nr 124, poz. 1151 ze zm.] „Z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia”.

W niniejszej sprawie podstawą prawną odpowiedzialności deliktowej osoby ubezpieczonej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń za szkodę wyrządzoną powodowi stanowi art. 436 § 2 k.c., zgodnie z którym - w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody ich posiadacze mogą wzajemnie żądać naprawienia szkód na zasadach ogólnych. Przepis powyższy odsyła tym samym do przepisów ogólnych o czynach niedozwolonych, przede wszystkim do art. 415 k.c., zgodnie z którym - „kto ze swej winy wyrządza drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia”. Dla przypisania danemu podmiotowi odpowiedzialności deliktowej na podstawie przytoczonego wyżej przepisu konieczne jest łączne spełnienie następujących przesłanek:

1. powstanie szkody rozumianej jako uszczerbek w dobrach prawnie chronionych o charakterze majątkowym, a w przypadkach określonych w ustawie - także o charakterze niemajątkowym;
2. wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym, polegającym na bezprawnym i zawinionym zachowaniu sprawcy szkody;
3. związek przyczynowy pomiędzy czynem niedozwolonym a powstaniem szkody.

W niniejszej sprawie nie stanowi przedmiotu sporu, że wyżej wymienione przesłanki zostały spełnione, albowiem jest bezsporne, że w dniu 1 listopada 2015 roku doszło do uszkodzenia samochodu osobowego A. o numerze rejestracyjnym (...) będącego własnością Z. G. w następstwie zderzenia z innym pojazdem, którego posiadacz był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) Zakładzie (...). Tym samym uznać trzeba, że na pozwanym spoczywa obowiązek naprawienia szkody doznanej przez właściciela pojazdu, co zresztą pozwany przyznał.

Przedmiotem sporu była także wysokość doznanej przez Z. G. szkody, a tym samym zakres ciężącego na stronie pozwanej obowiązku naprawienia szkody, a w konsekwencji wysokość odszkodowania należnego powodowi od pozwanego zakładu ubezpieczeń..

Art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych [Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.] przewiduje, iż zakład ubezpieczeń ustala się i wypłaca odszkodowanie w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub

kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej. Przepis ten odsyła więc przy określaniu zakresu obowiązku naprawienia szkody przez zakład ubezpieczeń do ogólnych reguł odpowiedzialności odszkodowawczej określonych w kodeksie cywilnym.

Zgodnie z obowiązującą w polskim prawie cywilnym zasadą pełnego odszkodowania, która wyraża przepis art. 361 § 2 k.c., naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego przez poszkodowanego uszczerbku. Z tego względu naprawienie szkody obejmuje - w granicach wyznaczonych przez związek przyczynowy - straty, jakie poszkodowany poniósł [tj. *damnum emergens*], oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody mu nie wyrządzono [tj. *lucrum cessans*]. Ciężar dowodu wysokości poniesionej szkody spoczywa - zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c. - na poszkodowanym.

Jak wskazano wyżej, wysokość odszkodowania ubezpieczeniowego świadczonego z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest zakreślona granicami odpowiedzialności cywilnej posiadacza, kierowcy samochodu. O wysokości długu, w który po wystąpieniu zdarzenia ubezpieczeniowego przekształca się odpowiedzialność gwarancyjna ubezpieczyciela, decydują przepisy kodeksu cywilnego. Nie ma bowiem różnicy w pojęciu szkody w rozumieniu ogólnych przepisów prawa cywilnego i szkody w rozumieniu prawa ubezpieczeniowego. W obu przypadkach chodzi o utratę lub zmniejszenie aktywów bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej. Do ustalenia szkody w ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej stosuje się ogólne zasady prawa odszkodowawczego. Odszkodowanie ubezpieczeniowe różni się jednak od zwykłego odszkodowania określonego w art. 361 k.c. co do charakteru, przesłanek i wymiaru świadczenia. Zgodnie z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody może nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy, podczas gdy odszkodowanie ubezpieczeniowego z tytułu OC, a także innych ubezpieczeń [vide art. 805 k.c. i art. 828 k.c.], wypłaca się zawsze w pieniądzu. Odszkodowanie ubezpieczeniowe należy się z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej, a nie sprawczej. Podstawą prawną dla powstania roszczenia o odszkodowanie ubezpieczeniowe jest istnienie stosunku prawnego ubezpieczenia, a przesłanką powstanie szkody wskutek zajścia wypadku ubezpieczeniowego przewidzianego w warunkach danego ubezpieczenia. Związek przyczynowy w sensie sprawstwa jest w zakresie odpowiedzialności gwarancyjnej zastąpiony związkiem normatywnym, to jest przepisem ustawy lub postanowieniem umownym wiążącym obowiązek naprawienia szkody z określonymi okolicznościami jej powstania. Przy ubezpieczeniu OC odesłanie do obowiązującego prawa oznacza odesłanie do art. 361 k.c., a więc do związku przyczynowego adekwatnego.

Do odszkodowania ubezpieczeniowego przy ubezpieczeniu OC znajduje zastosowanie, obowiązująca w prawie odszkodowawczym, zasada pełnego odszkodowania, która odnosi się do szkody wyrządzonej przez ubezpieczonego innej osobie. Zgodnie z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 361 k.c. odpowiedzialny za wypadek posiadacz zobowiązany jest do rekompensaty poszkodowanemu wszelkiej szkody majątkowej oraz naprawienia krzywdy przez zapłatę zadośćuczynienia. Odszkodowanie obejmuje wszelkie szkody, a więc poniesione straty i korzyści, jakie poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Ciężar dowodu szkody spoczywa przy tym na poszkodowanym.

W przypadku uszkodzenia samochodu odszkodowanie obejmuje przede wszystkim kwotę pieniężną, konieczną do opłacenia jego naprawy lub przywrócenia do stanu sprzed wypadku. Osoba odpowiedzialna jest zobowiązana zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należą koszty nowych części i innych materiałów [analogicznie wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNCP 1973/ 6/111]. Przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody.

Podkreślić trzeba, że w myśl art. 6 k.c. ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na stronie powodowej, albowiem ona wywodzi z tego faktu skutki prawne.

W ocenie Sądu powód nie wywiązał się z powyższego obowiązku. W niniejszej sprawie nie można ustalić, czy wypłacone przez ubezpieczyciela odszkodowanie było, lub nie wystarczające do naprawienia szkody. Jak wynika z zeznań

świadka Z. G. samochód po szkodzie został przez niego samodzielnie naprawiony, a koszt zakupu części i materiałów potrzebnych do tej naprawy nie był wyższy, niż wypłacona przez pozwanego ubezpieczyciela kwota odszkodowania. Zauważyć także należy, że po dniu 1 listopada 2016 r. ww. pojazd uczestniczył w kolejnej kolizji. W tej sytuacji zbędnym stało się przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, gdyż nie można w ten sposób ustalić wysokości poniesionej przez Z. G. szkody.

Podkreślić jednak należy, że ustalona w ten sposób wysokość szkody byłaby co najwyżej hipotetyczna.

Wyjaśniając powyższe stanowisko wypada zauważyć, że ww. samochód został był po szkodzie naprawiany, jednak uczestniczył uprzednio w innej kolizji. W ocenie Sądu, choć niewątpliwie ustalenie kosztów naprawy pojazdu wymaga posiadania wiadomości specjalnych, takich którymi dysponuje jedynie biegły sądowy, to w niniejszej sprawie przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego jest bezcelowe, gdyż brak jest danych koniecznych do wydania opinii przez biegłego. Nieznane są zakres naprawy przeprowadzonej samodzielnie przez poszkodowanego i stan pojazdu po jej przeprowadzeniu. Wypada przy tym wspomnieć, że Z. G.

Wobec niewykazania przez powoda wysokości szkody powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Ponadto na marginesie wypada zauważyć, że skoro poszkodowany sam naprawił pojazd, nie ma znaczenia hipotetyczna wysokość kosztów naprawy, którą mógłby ustalić biegły sądowy. Zasądzone odszkodowanie powinno obejmować rzeczywiście poniesione koszty doprowadzenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia. Zasądzenie odszkodowania w wysokości wyższej prowadzi bowiem do naruszenia zasady pełnej kompensacji rzeczywiście poniesionej szkody z art. 361 k.c., poprzez nieuzasadnione wzbogacenie powoda o kwotę ją przewyższającą. Istotą kompensacji szkody nie jest jej maksymalizacja, lecz pokrycie rzeczywistego uszczerbku majątkowego, z zachowaniem rozsądnej proporcji pomiędzy wartością pojazdu poszkodowanego sprzed i po kolizji.

Powództwo okazało się więc niezasadne w całości.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

SSR Bogdan Siwiec